

Kara boska za homoseksualizm

Autor tekstu: **Agnieszka Zakrzewicz**

„Katastrofy są strasznym, ale ojcowskim głosem Boga” — powiedział po trzęsieniu ziemi i tsunami w Japonii włoski historyk Roberto De Mattei - wiceprezes Państwowej Rady Badawczej i profesor historii Kościoła na Rzymskim Uniwersytecie Europejskim.

Choć po szokującej wypowiedzi dymisje uczonego, znanego z wystąpień antydarwinowskich, wiszą na włosku, De Mattei nie ugryzł się w język. Jego nowe mądrości naukowe znowu wywołują skandal — „Upadek Cesarstwa Rzymskiego, jest winą homoseksualistów, którzy zarazili Kartaginę. Opatrzność posłużyła się barbarzyńcami, aby oczyścić imperium rzymskie z homoseksualistów”.

Profesor De Mattei wybrał mikrofon włoskiego Radia Maryja, aby głosić tezy katolickich integralistów i wspierać je pismami Salwiana z Marsylii z V wieku n.e. Zdaniem wiceszefa włoskiej Państwowej Rady Badawczej tekst Salwiana „O rządach Bożych” nie traci na aktualności i dziś należałoby go przywrócić do łask.

Zakaźna nieładza

Salwiano mówi nam, że Kartagina była rajem homoseksualistów i choć nie było ich wielu, to zachowanie ich było bardzo zaraźliwe dla większości. Wśród barbarzyńców natomiast nie było homoseksualistów. „Wiadomo, że choć nieliczni zachowują się lubieżnie, inni zarażają się od nich. To tak jak z prostytutką, która może spółkować z niezliczoną liczbą mężczyzn” — świątły uczonego katolicki przywoływał cytaty z wczesnochrześcijańskiego pisarza na falach rozgłośni maryjnej. — „Nie wiem, kto jest bardziej winny wobec Boga — homoseksualiści i ich ofiary są skazani na tę samą karę. Zniewieściali mężczyźni i homoseksualiści nie mają wstępu do Królestwa Niebieskiego.”

Jak twierdzi kracjonista z Rzymskiego Uniwersytetu Europejskiego — Salwiano przypomina, że kara boska nie odbywa się tylko wraz z końcem świata, lecz także w niektórych momentach historycznych, a jej wyrazem są wojny i katastrofy. Barbarzyńcy, którzy w wyniku wędrówki ludów doprowadzili do zmian etnicznych na dużych obszarach oraz do końca starożytności i upadku cesarstwa rzymskiego, byli karą boską za homoseksualizm, którym Rzymianie zarazili się od Kartagińczyków. Wiceszef włoskiej Państwowej Rady Badawczej uważa, że żyjemy w czasach, w których nie tylko najgorsze grzechy są propagowane przez mass media, ale i uznawane za prawa oraz wpisywane do Karty Praw Podstawowych. Bóg nie jest obojętny na to co się dzieje, więc można spodziewać się boskich kar, takich jak trzęsienia ziemi, tsunami i skażenia radioaktywne.

Ojczyzna obojnaków

To, że homoseksualizm jest dla świątłego włoskiego kracjonisty okropnym grzechem, który na pewno zostanie ukarany było jasne już gdy deklarował jakiś czas temu „Lepiej aby w rządzie byli homoseksualiści, którzy walczą przeciw homoseksualizmowi, niż heteroseksualiści, którzy chcą zagwarantować im prawa.” De Mattei jest znanym komentatorem portalu „Pontifex.roma”, który prezentuje opinie hierarchii watykańskiej i słynie ze swoich wystąpień homofobicznych, antysemitycznych i rasistowskich (patrz [Lepszy pedofil niż gej](http://wzieniusanpietro.blogspot.com/2010/11/20-lepszy-pedofil-n-iz-gej.html) (<http://wzieniusanpietro.blogspot.com/2010/11/20-lepszy-pedofil-n-iz-gej.html>)).

Postępowy kracjonista zaatakował w październiku ub.r. uchwałę Rady Europy z dnia 31 marca 2010 r., która proponuje nowy podział nie na dwie płcie — męską i żeńską, ale na pięć rodzajów orientacji seksualnej: heteroseksualiści, lesbijki, geje, biseksualiści, transseksualiści oraz skrytykował Zasady Yogyakarty („Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w godności i prawach. Wszystkie prawa człowieka są powszechne, współzależne, niepodzielne i wzajemnie na siebie oddziałują. Orientacja seksualna i tożsamość płciowa są integralną częścią godności i człowieczeństwa każdej istoty ludzkiej i nie mogą być przyczyną dyskryminacji albo nadużyć.”).

W 2008 r. De Mattei krytykował także Kartę Praw Podstawowych — czyli konstytucję europejską, podpisaną w Nicei w 2000 roku. Oczywiście wziął na celownik art. 21 dotyczący dyskryminacji. Jego zdaniem niebezpieczeństwo dla Europy płynie nie tyle z samego faktu, że do Preambuły nie zostały wpisane „chrześcijańskie korzenie”, o ile właśnie z artykułu 21, który mówi: „Zakazuje się jakiegokolwiek dyskryminacji ze względu na płeć, rasę, kolor skóry lub pochodzenie etniczne czy społeczne, język, religię lub przekonania, poglądy polityczne, należenie do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, niepełnosprawność, wiek oraz orientację” Według De Mattei — zakaz dyskryminacji ze względu na orientację seksualną sprowadza płeć do tożsamości seksualnej

będącej faktem historyczno-seksualnym i odbiera jej godność prawa naturalnego ustanowionego przez Boga. Kreationista twierdzi także, że to feminizm przygotował epokę homoseksualizmu, w którą wchodzimy. Później jednak nastąpi coś jeszcze gorszego - hermafrodytyzm, czyli obojnactwo. Wszyscy będziemy obojnakami, którzy będą mogli wybierać sobie swoją orientację seksualną w zależności od nastroju. Europa jest obojnakiem i ojczyzną obojnaków.

Godne uwagi są też wywody De Mattei na temat emigracji, z krajów afrykańskich do Europy na skutek wojen i biedy. Jego zdaniem nie ma szans na integrację i wielokulturowość. Muzułmanie za kilka lat zaleją Europę i nie pozwolą rozwijać się chrześcijaństwu. Bez wątpienia będzie to kara boska za art. 21 konstytucji europejskiej..

Choć kreationizm jest uważany za pseudonaukę i żaden racjonalnie myślący człowiek nie może brać poważnie profesora De Mattei — jego wywody jednak zastanawiają. Bóg karze ludzi nie tylko na końcu świata, ale także od czasu do czasu... najazdami, wojnami, trzęsieniami ziemi i innymi katastrofami. Może katastrofa smoleńska była także karą boską za homoseksualizm szerzący się w Polsce, którym zaraziliśmy się od Unii Europejskiej?

W cieniu San Pietro (blog autorki), środa 13 kwietnia 2011r.

Agnieszka Zakrzewicz

Dziennikarka i krytyk sztuki. Autorka książki [Papież i kobieta](#). Od 1994 r. mieszka w Rzymie. Prowadzi serwis [Bez Granic](#).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 23-04-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1198) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1198>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej,

w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl